

# Closterkeller, I skończona bajka

Nadziei w dziecięcych oczach żar - prawdziwy  
Gdy bajką uśpiony lęk spał na niby  
Był Księżyc skąd uciekł strach i nie ma zła  
Smak wieczorów tamtych mą duszę pieści wciąż  
Choć tyle lat minęło

Mój synku lecz dzisiaj jesteś już za duży  
Nie mogę, nie mogę chronić Ciebie dłużej  
Za małe ramiona moje już by Cię strzec  
Prawda do drzwi puka  
Już naszą księżycową bajką nie pokonam jej

Teraz wiesz już synku mój  
Że nawet, nawet tam  
Na Księżycu Twym znają ból  
I czasem mieszka strach

Nie raz, nie dwa jeszcze, świat okrutny  
Na Ciebie wskaże palcem swym  
To smutne - lecz inne, nie moje, dadzą spokój Ci ramiona  
Będzie jakaś Ona - ciężko myśleć - moja bajka zakończona

Teraz wiesz już synku mój  
Że nawet, nawet tam  
Na Księżycu Twym znają ból  
I czasem mieszka strach

Gdy przed prawdą dłużej już chronić nie mogę Cię  
Bajka zakończona, w świat prawdziwy pora wejść  
Teraz gdy już wszystko wiesz, cofam prawo Tve do łez  
Bądź dorosły synku mój i nie bój, nie bój się

Teraz wiesz już synku mój  
Że nawet, nawet tam  
Na Księżycu Twym znają ból  
I czasem mieszka strach